

Moonlight, Plasterek

Daj sobie to czego w tobie nie ma
Odrobinę jeden łyżek
Daj sobie to czego w tobie nie ma
Białym atramentem życzeń
Daj sobie to czego w tobie nie ma
Co jest takie tobie bliskie
Zerwij mały plasterek nieba
Który zwisa pod sufitem
Tak jest
tak to jest
gdy myślisz że
wszystko masz
nagle przychodzi coś
odbiera ci
cały świat
twój dom
w jednej chwili
zamienia się
w kamieni stos
stoisz bez życia w kącie
już nie masz sił
budować go
Daj sobie to czego w tobie nie ma
Poza chytrym egoizmem
Daj sobie to czego w tobie nie ma
Co jest takie tobie bliskie
Daj sobie to czego w tobie nie ma
Odrobinę jeden łyżek
Zerwij mały plasterek nieba
Który zwisa pod sufitem
Tak jest
tak to jest
gdy szczęście znów
przepelnia cię
nagle przychodzi ON
odbiera ci
właśnie JA
całe ogromne piękno
zamienia się
w piachu garść
siedzisz bez życia w kącie
już nie masz sił
uwierzyć znów